

BEATA WOŹNIAKMuzeum Romantyzmu w Opinogórze
<https://orcid.org/0000-0002-2887-7555>

„Zgasta w pierwszym rozkwicie młodości onegdaj w Zakopanym”. Przyczynek do poznania Zofii Krasińskiej (1873–1891)

Wśród wielu opracowań dotyczących rodziny Krasińskich dominują, co zrozumiałe, opracowania poświęcone głównie Zygmuntowi Krasińskiemu – wybitnemu poecie, jednemu z polskich wieszczów narodowych. Ale interesujące mogą być również losy innych członków tej zasłużonej dla Polski rodziny. W szczególności tych, na których życiu odcisnęły swoje piętno skomplikowane uwarunkowania zdrowotne potomków Zygmunta Krasińskiego. Niniejszy artykuł poświęcony jest Zofii Krasińskiej, jego wnuczce, która przez swoje krótkie życie zmagająca się z dziedziczną w tej rodzinie chorobą – gruźlicą.

Słowa kluczowe: rodzina Krasińskich, potomkowie Zygmunta Krasińskiego, uwarunkowania zdrowotne, dziedziczna choroba, Zofia Krasińska

O Zosi wiemy niezbyt wiele. Nie wymienia już jej z racji tytułu zawartości Jerzy Sewer Dunin-Borkowski¹, ale istnieje w herbarzu u Adama Bonieckiego². Była najmłodszą córką Róży z Potockich³ (1849–1937) i Władysława⁴ (1844–1873) Krasińskich, których ślub odbył się w Krzeszowicach 20 czerwca 1868 r. Państwo młodzi zamieszkali w Warszawie u matki Władysława – Elizy⁵ (1820–1876), która po śmierci Zygmunta Krasińskiego⁶ (1812–1859) wyszła ponownie za mąż za jego kuzyna Ludwika Krasińskiego⁷. Wkrótce po zaręczynach u Władysława pojawiły się oznaki śmiertelnej wówczas gruźlicy. Zgodnie z zaleceniami lekarzy młode małżeństwo postanowiło zmienić klimat, udając się do francuskiej miejscowości Mentona⁸, położonej nad Morzem Śródziemnym⁹. Starsza siostra Zofii to Elżbieta¹⁰ (1872–1906), przez najbliższych nazywana Bisią, która poślubiła Jana Józę-

¹ J.S. Dunin-Borkowski, *Genealogia żyjących utytułowanych rodów polskich*, Lwów 1895, s. 325.

² A. Boniecki, *Herbarz Polski. Cz. I. Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, tom XII, Warszawa 1989, s. 209.

³ Róża z Potockich hr. 1. Krasińska 2. Raczyńska (1849–1937) – córka Adama Józefa Potockiego i Katarzyny z Branickich. W wieku 18 lat wyszła za mąż za Władysława Krasińskiego, syna Zygmunta i ciotki Elizy. Po śmierci męża mieszkała w Warszawie, a potem w Zakopanem. W 1876 r. poznała Edwarda Aleksandra Raczyńskiego. Po śmierci Marii Beatrix, pierwszej żony Raczyńskiego, w 1884 r. Róża zaopiekowała się ich synem Karolem. W 1886 r. poślubiła Edwarda Raczyńskiego. W 1889 r. urodził się Roger, a w 1891 r. Edward. Dzięki jej działaniom udało się uratować majątek w Rogalinie przed bankructwem. W l. 1892–1895 zainicjowała gruntowną renowację pałacu w Rogalinie.

⁴ Władysław Wincenty hr. Krasiński (1844–1873) – prawnik, ekonomista, literat, syn Zygmunta i Elizy z Branickich, II ordynat opinogórski. Pierwszy mąż Róży z Potockich.

⁵ Elżbieta z Branickich hr. Krasińska (1820–1876) – córka Władysława Branickiego z Białej Cerkwi i Róży z Potockich. 26 lipca 1843 r. w Dreźnie poślubiła Zygmunta Krasińskiego, z którym miała czworo dzieci: Władysława, Zygmunta, Marię Beatrix i Elżbietę. Po śmierci Zygmunta w lutym 1859 r. 10 maja 1860 r. w Paryżu poślubiła Ludwika Krasińskiego. Malarka i rysownicza amatorka. Przez najbliższych nazywana była Elizą i Lizą.

⁶ Napoleon Stanisław Adam Feliks Zygmunt hr. Krasiński h. Ślepowron (1812–1859) – romantyk, syn Wincentego Krasińskiego i Marii Urszuli z Radziwiłłów. I ordynat na Opinogórze. Zmarł na gruźlicę 23 lutego 1859 r. w Paryżu. Pochowany w Opinogórze. Pierwszy mąż Elżbiety z Branickich.

⁷ Ludwik hr. Krasiński (1833–1895) – ekonomista, przemysłowiec. Syn Augusta i jego kuzynki Joanny z Krasińskich. W 1860 r. poślubił Elizę Branicką h. Korczak, 13 lat od siebie starszą wdowę po Zygmuncie Krasińskim, a w 1882 r. Magdalenę Zawisza-Kierżgajło h. Łabędź, z którą miał córkę Marię Ludwikę, późniejszą żonę Adama Ludwika Czartoryskiego.

⁸ Menton – w Polsce jako Mentona; francuski kurort na Lazurowym Wybrzeżu. Od XIV do XIX w. miasto należało do księstwa Monako. Zostało odsprzedane Francji za 4 mln franków i drogę kolejową biegnącą z Nicei przez Monako.

⁹ E. Raczyński, *Pani Róża z domu Potocka Synowa Zygmunta Krasińskiego potem Edwardowa Raczyńska*, Warszawa 1997, s. 114–117.

¹⁰ Elżbieta Maria Katarzyna Róża z Krasińskich hr. Tyszkiewicz (1872–1906) – córka Róży z Potockich i Władysława Krasińskiego, wnuczka wieszczka Zygmunta i Elżbiety z Branickich. W 1894 r. poślubiła Jana Józę Tyszkiewicza z Waki, z którym miała czwórkę dzieci: Zofię, Jana Michała, Władysława, Michała Zygmunta.

fa hr. Tyszkiewiczza¹¹ z Waki. Najstarszy brat to Adam¹² (1870–1909), późniejszy III ordynat na Opinogórze i pierwszy mąż Wandy z Badenich¹³. Przyrodnimi braćmi Zofii, po powtórnym małżeństwie matki z Edwardem Aleksandrem Raczyńskim¹⁴ (1847–1926), byli: Roger Adam (1889–1945) i – urodzony już po jej śmierci – Edward Bernard (1891–1993). Zosia była więc wnuczką wieszczka Zygmunta i Elizy z Branickich Krasińskich oraz Adama Józefa¹⁵ (1822–1872) i Katarzyny z Branickich¹⁶ (1825–1907) Potockich.

Zosia była dzieckiem-pogrobowcem. Władysław zmarł bowiem 6 lutego 1873 r. w Mentonie. Róża była wówczas przy nadziei i wszyscy martwili się o jej stan zarówno psychiczny, jak i fizyczny. Jej teściowa pisała z Mentony do Zofii Potockiej¹⁷ 8 lutego 1873 r., że „Róża trzyma się, Bóg ją podtrzymuje, moją biedną, drogą córkę, będącą dla mnie zarazem córką i synem! Ja szukam go w niej, a ona znajduje go we mnie”¹⁸. Róża po śmierci męża zdecydowała się powrócić z Adasiem i Elżbietką do Warszawy, gdzie 15 lipca w pałacu na Ursynowie urodziła trzecie dziecko. Z korespondencji Elizy wiadomo, że Róża była otaczana w tych miesiącach szczególną opieką. W liście do Zofii Potockiej datowanym 4 sierp-

¹¹ Jan Józef hr. Tyszkiewicz h. Leliwa (1867–1903) – syn Jana Witolda Tyszkiewiczza i Izabelli z Tyszkiewiczów. Jego siostrą była m.in. Krystyna, późniejsza Andrzejowa Potocka. Podróżował po Afryce z Henrykiem Sienkiewiczem. Mąż Elżbiety z Krasińskich.

¹² Adam Zygmunt Władysław Wincenty Franciszek Ludwik hr. Krasiński (1870–1909) – najstarsze dziecko Róży z Potockich i Władysława Krasińskiego. Poeta, pisarz, działacz oświatowy, redaktor Biblioteki Warszawskiej, pierwszy prezes Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, III ordynat na Opinogórze. 28 października 1897 r. poślubił Wandę Marię z Badenich (1874–1950), córkę Kazimierza Badeniego, premiera Austro-Węgier. Nie miał potomstwa, ostatni przedstawiciel linii opinogórskiej w linii męskiej.

¹³ Wanda Maria Emilia z Badenich 1. Krasińska 2. Zamoyska (1874–1950) – córka Kazimierza Badeniego, premiera Austro-Węgier i Marii ze Skrzyńskich h. Zaremba. Żona Adama hr. Krasińskiego. Nie mieli dzieci. Po jego śmierci 9 stycznia 1912 r. wyszła za mąż za Zygmunta hr. Zamoyskiego h. Jelita, z którym miała trzech synów.

¹⁴ Edward Aleksander hr. Raczyński h. Nałęcz (1847–1926) – syn z pozamałżeńskiego romansu Rogera Maurycego Raczyńskiego i księżnej Zenaidy z Holyńskich Lubomirskiej. Kolekcjoner, twórca galerii w Rogalinie. W 1877 r. poślubił Marię Beatrix Krasińską, z którą miał syna Karola Rogera. W 1886 r. poślubił Różę z Potockich, wdowę po Władysławie Krasińskim, która urodziła mu dwóch synów: Rogera Adama i Edwarda Bernarda.

¹⁵ Adam Józef hr. Potocki h. Pilawa (1822–1872) – polityk galicyjski, jeden z twórców krakowskiego stronnictwa konserwatywnego i orędownik autonomii tego rejonu, publicysta, działacz społeczny, prezes wielu towarzystw. Syn Artura i Zofii Potockiej z Branickich. Poślubił Katarzynę Branicką.

¹⁶ Katarzyna z Branickich hr. Potocka (1825–1907) – działaczka społeczna i dobroczynna. Córka gen. Władysława Grzegorza Branickiego i Róży Potockiej, siostra Elizy Krasińskiej. 26 października 1847 w Dreźnie poślubiła Adama Józefa Potockiego. Matka m.in. Artura, Andrzeja Kazimierza i Róży. Po śmierci męża skupiła się na wychowaniu dzieci oraz zarządzie całością majątku.

¹⁷ Zofia z Branickich Potocka (1790–1879) – filantropka, miłośniczka sztuki. Córka hetmana Franciszka Ksawerego i Aleksandry z Engelhardtów, rodzona siostra Władysława Grzegorza Branickiego. W 1817 r. poślubiła Artura Potockiego, z którym miała jednego syna Adama, późniejszego męża Katarzyny Branickiej. Od 1824 r. mieszkała w Krzeszowicach. Wychowała osieroconą Aleksandrę z Potockich Potocką.

¹⁸ *Świadek epoki. Listy Elizy z Branickich Krasińskiej z lat 1835–1876*, t. 4, lipiec 1863–maj 1876 (listy nr 1540–2085), z rękopisu odczytał, wybrał, skomentował i wstępem opatrzył Z. Sudolski, przekł. U. Sudolska, Warszawa 1996, s. 338.



Fot. Siedmioro dzieci: Róży z Potockich Krasieńskiej, 2 v. Raczyńskiej, Artura Potockiego i Adama Zamoyskiego. Pod nr 3 – Elżbieta, 4 – Adam, 6 – Zofia. Fot. Walery Rzewuski, Kraków, ok. 1885 r.

Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie, sygn.: DI 131962 MNW.

babci, Eliza pisała, że malutka Zofia miała w nocy trochę sapki²⁵. Bawiła się jednak zegarkiem i różańcem babci. Eliza uważała, że Zofia jest uroczym dzieckiem, dobrym i inteligentnym, z każdym dniem coraz piękniejszym. Zdaniem babci wnuczka miała mieć oczy jej syna Władzia. Uroczę wnuczęta miały katar również

nia 1873 r. z Ursynowa Eliza pisała: „samotność jest dla biednej Róży bardzo ciężka, otaczamy ją jak możemy”¹⁹. 28 sierpnia 1873 r. Eliza donosiła Katarzynie Potockiej, że zgodnie z życzeniem Róży miały jechać do Opinogóry, aby tam spędzić dzień jej imienin. Róża jednak zrezygnowała z wycieczki, gdyż nie czuła się jeszcze dobrze po porodzie²⁰. W dodatku była kilkakrotnie w Warszawie i w Wilanowie, co mogło również wpłynąć na jej zmęczenie. Zofia Maria Katarzyna Teresa została ochrzczona na początku lutego 1874 r. w kościele pod wezwaniem Świętego Krzyża w Warszawie²¹.

W dzieciństwie, podobnie jak pozostałe rodzeństwo, Zosia często chorowała. Dorośli z oddaniem troszczyli się o zdrowie dzieci. 24 marca 1875 r. w liście Elizy pisanym z Warszawy do Zofii Potockiej czytamy, że wszystkie dzieci miały grypę²². Podobnie było w październiku 1873 r. Dzieci były wówczas trochę zakatarzone, ale ostrożna bona nie wyprowadzała ich na dwór²³. W grudniu 1873 r. Eliza pisała do Zofii Potockiej, że dzieci zdrowe, a najmniejsza najbardziej przypomina swego ojca²⁴. 13 lutego 1874 r., gdy Róża wyjechała, a dzieci zostały pod opieką

¹⁹ Tamże, s. 341.

²⁰ Tamże, s. 342.

²¹ Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej św. Krzyża w Warszawie, Archiwum Państwowe w Warszawie, sygn.: 72/158/0/-/93, zapis pod nr 715, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/12478165> [dostęp: 7.03.2022].

²² *Świadek epoki. Listy Elizy...*, s. 371.

²³ Tamże, s. 374.

²⁴ Tamże, s. 345.

²⁵ Tamże, s. 352.

w listopadzie 1874 r.²⁶ W liście do Katarzyny Potockiej datowanym w Warszawie, przy niedzieli 28 listopada 1875 r., Eliza pisała, że „katary już prawie całkiem się rozeszły, ale Zosieńka jest jeszcze cierpiąca. Wzięłyśmy ją na czas w obroty i mam nadzieję w Bogu, że to nie będzie nic poważnego”²⁷.

Do dziś zachowały się urokliwe i pełne szacunku listy dzieci Władysława i Róży do Katarzyny Potockiej. O ile Adaś pisał listy sam, o tyle dziewczynki adresowały list do prababuni razem. Listy pisała starsza Elżbietka. W jednym z nich czytamy: „I ja Buni serdecznie nóżki i rączki wraz z Zosią całuję i dziękujemy za ładne rzeczy i żeby Bunia zdrowa była, życzy tego Buni Elżbietka i Zosia Krasieńskie”²⁸. Z kolei 3 listopada 1879 r. w liście z Krzeszowic Adaś donosił Babuni, że jest zdrow i siostrzyczki też są zdrowe, ale pogoda paskudna²⁹.

Po śmierci teściowej w 1876 r. o względy Róży zabiegał owdowiały Ludwik Krasieński, który zamierzał otoczyć samotną matkę opieką. Róża jednak odrzuciła jego zaloty, gdyż wówczas była już zakochana w poznanym Edwardzie Aleksandrze Raczyńskim³⁰ (1847–1926), synu Rogera z nieślubnego związku z Zeneidą z Hołyńskich Lubomirską³¹. W poniedziałek 9 kwietnia 1877 r. to jednak Maria Beatrix Krasieńska³² (1850–1884), siostra Władysława, a szwagierka Róży, w kaplicy pałacu Krasieńskich została jego żoną³³. Zaważyły tu prawdopodobnie kwestie finansowe i być może wahania samej Róży, która przecież też była majątna. Miała nawet żal do siebie, że zbyt długo zwlekała z decyzją o wyjściu za mąż, co Edward

²⁶ Tamże, s. 359.

²⁷ Tamże, s. 376.

²⁸ Korespondencja Katarzyny Potockiej. Listy od: Krasieńska Helena – Kwilecka Maria, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn.: 29/635/0/3.6/506, k. 11, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3092674> [dostęp: 8.03.2022].

²⁹ Tamże, k. 15.

³⁰ Edward Aleksander Raczyński wychowywał się bez matki. Gdy miał 15 lat, ojciec Roger Maurycy Raczyński (1820–1864) poślubił Konstancję Lachman (1834–1874). Za matkę uznaje się Marię Ernestynę Gottschal (Gottschall, Gottschalk) (1822–1851), którą Roger Maurycy poślubił w 1850 r. Gottschal miała dopuścić się krzywoprzysięstwa i uznać Edwarda Aleksandra za swojego syna. Faktycznie był dzieckiem Zenaidy Lubomirskiej, żony Kazimierza Anastazego Lubomirskiego, z którą to Roger Maurycy miał romans. Zob.: A. Hinc, Raczyńscy, jakich nie znacie, w: *Poznaj Raczyńskich*, seria: „Materiały. Dokumentacje. Projekty”, z. 4, Poznań 2010, s. 68–69; T. Przybylski, *Lubomirski Kazimierz (1813–1871)*, PSB, t. 18, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 30.

³¹ Zeneida z Hołyńskich ks. Lubomirska (1820–1893) – od 1837 r. żona Kazimierza Anastazego Karola ks. Lubomirskiego herbu Szreniawa bez Krzyża, kompozytora i właściciela majątku Równe na Wołyniu. Matka Stanisława Michała Lubomirskiego i Marii z Lubomirskich baronowej de Montebello. Miała romans z Rogerem Maurycym Raczyńskim w l. 40. XIX w. Zob.: M. Jastrzębska, *Panie kresowych siedzib*, Łomianki 2016, s. 209–218.

³² Maria Beatrix Krasieńska (1850–1884) – córka Zygmunta Krasieńskiego i Elizy z Branickich. Osierocona przez ojca w wieku 8 lat, przeżyła też pozostałe rodzeństwo i matkę. W wieku 21 lat zainteresowała się nią 45-letni owdowiały król Szwecji Karol XV Bernardotte. Straciła szansę na zamążpójście i koronę po nagłej śmierci Karola. Poślubiła Edwarda Aleksandra Raczyńskiego, z którym miała syna Karola Rogera. Zob.: M. Jastrzębska, *Pani na Złotym Potoku. Opowieść o Marii z Krasieńskich Raczyńskiej*, Łomianki 2013.

³³ „Kurier Warszawski”, 10 kwietnia 1877 r., nr 78, s. 4; „Dzienni Polski”, 13 kwietnia 1877 r., nr 84, s. 2.

Aleksander mógł na wyrost zrozumieć „jako zapowiedź odmowy”³⁴. Pamiętnikarka Maria z Łubieńskich Górka pisała o tych miłosnych perturbacjach następująco: „Wrócił więc do kraju zrujnowany, ale że był Boskim Edziem, zakochały się w nim i milionowa córka Zygmunta Krasińskiego i śliczna, pełna cnót pani Róża, wdowa po Władysławie Krasińskim. Takie walki staczały ze sobą te panny, że w swoim czasie tylko o tym mówiono. Miliony przeważały szalę na korzyść córki Zygmunta, ale to była bardzo przewrotna kobieta, zbrodniarka, jak na ucho sobie mówiono. A małżeństwo, choć świetne, nie opłaciło się Raczyńskiemu”³⁵.

Maria Beatrix urodziła Edwardowi Raczyńskiemu syna Karola Rogera³⁶ (1878–1946). Róża po śmierci Elizy stanęła na wysokości zadania i wyprawiła przyjęcie weselne szwagierce, a następnie jedynie sporadycznie utrzymywała z nowożeńcami kontakty. Rozczarowana, postanowiła za cel mieć teraz przede wszystkim ratowanie zdrowia swoich dzieci. Tym razem młoda kobieta nie wybrała kurortu położonego nad Morzem Śródziemnym. Za radą cenionego doktora Tytusa Chałubińskiego³⁷ Róża kupiła w 1877 r. w Zakopanem od miejscowego poczmistrza murowany domek, do którego przeniosła się wraz z dziećmi. Oprócz rodziny i sąsiadów, m.in. znanego górala Jana Krzeptowskiego Sabały, odwiedzali ją tutaj również Aleksander hr. Fredro – syn Aleksandra Fredry i Zofii z Jabłonowskich, ks. prof. Stefan Zachariasz Pawlicki, Wojciech Kossak, Henryk Sienkiewicz, Stanisław Ignacy Witkiewicz, Ignacy Jan Paderewski. Dzieci wychowywały się więc w poszanowaniu kultury, historii i tradycji polskiej. Adasiówka stała się ośrodkiem życia towarzyskiego i artystycznego Podhala. Górska kultura zainspirowała w dodatku Różę do propagowania stylu zakopiańskiego w meblarstwie. Wspierała także finansowo szkołę koronkarstwa i snycerstwa.

W okresie zimowym Róża, odcięta od świata, spędzała czas głównie na lekturze, czytując polskie i francuskie dzieła z zakresu gospodarki, historii oraz medycyny.

³⁴ E. Raczyński, *Pani Róża z domu Potocka synowa Zygmunta Krasińskiego potem Edwardowa Raczyńska*, Łomianki 2009, s. 144.

³⁵ M. z Łubieńskich Górka, *Gdybym mniej kochała. Dziennik lat 1896–1906*, Warszawa 1997, s. 107.

³⁶ Karol Roger Raczyński h. Nałęcz (1878–1946) – właściciel ziemski, kierowca rajdowy. Syn Edwarda Aleksandra Raczyńskiego i Marii Beatrix z Krasińskich. Po śmierci matki wychowywany przez Różę z Potockich 1. Krasińską 2. Raczyńską. W 1903 r. otrzymał w spadku dobra Złoty Potok z pałacem w powiecie częstochowskim oraz Czemierniki w powiecie lubartowskim. W 1904 r. poślubił księżniczkę Stefanię Czertwertyńską. Miał dwóch synów: Konstantego (1906–1926) i Rogera (1909–1958). Jego żona i młodszy syn wyjechali po II wojnie światowej do Londynu, gdzie zmarli – ona w 1948 r., a on bezpotomnie w 1958 r. Zob.: E. Leszczyńska, *Roger Adam Raczyński (1889–1945)*, [w:] T. Jurek (red.), *Szlachta w mieście*, „Kronika Miasta Poznania” 2018, nr 1, s. 213–228.

³⁷ Tytus Chałubiński (1820–1889) – lekarz, profesor patologii, botanik, działacz społeczny i polityczny, filantrop, wykładowca akademicki, filozof medycyny, taternik i miłośnik przyrody. Współtwórca Towarzystwa Tatrzańskiego i jeden z pierwszych badaczy przyrody tatrzańskiej. Dzięki jego staraniom Zakopane zyskało pod koniec XIX w. status stacji klimatycznej jako kurort wspomagający leczenie chorób płucnych. Zob.: B. Petrozolin-Skowrońska, *Król Tatr z Mokotowskiej 8. Portret doktora Tytusa Chałubińskiego*, Warszawa 2020.

cyny³⁸. Wiadomo, że dzieci chodziły na wycieczki, a wieczorami spotykano się w obszernej izbie urządzonej z wiejska, choć w nieznanym wówczas jeszcze witkiewiczowskim stylu zakopiańskim. Czasami oglądano popisy zbójnickie na dworze przy ogniskach w wykonaniu młodzieży góralskiej. Dzieci były zdolne i odcytane, a w Adasiówce wydawały własne pismo, którego redaktorem naczelnym był brat Zosi, Adam. Zosia uważana była za dziewczynkę dobroczynną i łagodną, ogólnie lubianą w domu i przez sąsiadów – gazdów³⁹.

Z listu Antoniego Potockiego pisanego 4 kwietnia 1881 r. z Olszy do ciotki Katarzyny Branickiej wiadomo, że widział się z Różą⁴⁰. Zdrowie dzieci nie zajmowało w rozmowie tak dużo miejsca i Róża wydawała się spokojniejsza. Planowała wyjechać wówczas do Warszawy, Zosia zaś miała podążyć do Krzeszowic. Autor listu donosi, że Zosinka wyglądała znacznie lepiej – zapewne od czasu, gdy ją widział po raz ostatni. Górskie powietrze służyło więc dzieciom i wpływało też na zachowanie Róży, obserwowanej przez towarzystwo.

Z listu Ignacego Janickiego⁴¹ pisanego z Zakopanego 14 sierpnia 1880 r. do Amelii z Bronikowskich Załuskiej⁴² (1804–1896), gdzie starszy opiekun przeby-



Fot. Portret zbiorowy w atelier: Róża z Potockich Krasieńska (1849–1937) z dziećmi: Adamem (1870–1909), Elżbietą (1872–1906) i Zofią (1873–1891) oraz Artur Potocki (1850–1890) i Andrzej Potocki (1861–1908) z Krzeszowic, fot. Józef Edler, ok. 1878.

Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie, Sygn.: DI 105354 MNW.

³⁸ E. Raczyński, Pani Róża z domu Potocka synowa Zygmunta Krasieńskiego potem Edwardowa Raczyńska, Łomianki 2009, s. 118–122.

³⁹ Tamże, s. 125–126.

⁴⁰ Korespondencja Katarzyny Branickiej. Listy od: Potocki Antoni – Wieniczyśław. Lata 1847–1904, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn. 29/635/0/3.6/547, k. 55, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3092715> [dostęp: 9.03.2022].

⁴¹ Ignacy Janicki (1823–1886) – absolwent wydziału matematyczno-fizycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, czasowo wykładowca, od 1857 r. nauczyciel i wychowawca Władysława i Zygmunta Krasieńskich, dorywczo także sekretarz poety Zygmunta. Potem opiekun Adama Krasieńskiego. Bibliotekarz Biblioteki Ordynacji Krasieńskich. Zob.: S. Sierotwiński, Janicki Ignacy, [w:] PSB, t. 10, Wrocław 1964, s. 503.

⁴² Amelia z Bronikowskich Załuska (1804–1896) – córka Mikołaja Bronikowskiego z Bronikowa h. Oseki i Anny z Krasieńskich. W 1822 r. wyszła za mąż za Romana Adam hr. Thabasz-Załuskiego de Riviere h. Junosza, porucznika armii Królestwa Polskiego.

wał wraz z Adasiem, wiadomo, że Róża była wówczas na kuracji w Krynicy⁴³. Miała tam przebywać z córeczkami, chodzić na spacer, zażywać kąpieli. W ten sposób matka i dzieci nabierały sił i zdrowotności. Wszystkie trzy tęskniły jednak za Adasiem i po ukończeniu kuracji pani Róża zamierzała przybyć z dziewczynkami do Zakopanego.

Edward Aleksander Raczyński nie był szczęśliwy z Marią Beatrix. Małżeństwo nie należało więc do udanych, a Raczyński chciał nawet wyjechać w kolejną podróż. Dopiero ponownie nawiązana korespondencja z Różą wpłynęła na zmianę jego planów. Wydaje się, że wpływ na stan psychiczny Marii Beatrix miała kolejna utrata bliskich: malutkiej siostry Elżbiety (1857), potem ojca (1859), braci: Zygmunta (1867) i Władysława (1873) oraz matki (1876)⁴⁴. W dodatku Maria Beatrix była osobą uzależnioną od zażywania morfiny. Postanowiła opuścić męża, zamieszkała w Wenecji, spędzając czas głównie na balach i przyjęciach oraz ciesząc się obecnością kochanka. Zmarła w 1884 r. w wieku 34 lat na zakażenie krwi spowodowane używaniem brudnej strzykawki⁴⁵. W przekazach o jej śmierci pojawiła się też informacja, że utonęła w jeziorze Como⁴⁶. Edward oddał wówczas sześciolatniego Karola Rogera pod opiekę Róży.

Po okresie żałoby Raczyński ponownie zaczął adorować wdowę po Władysławie Krasińskim. Róża darzyła Edwarda uczuciem, które przetrwało mimo upływu lat i pierwszego związku ukochanego. Poślubiła Edwarda 30 czerwca 1886 r., tym samym stając się nową hrabiną Raczyńską. Małżonkowie ze swoimi dziećmi z pierwszych małżeństw czas spędzali głównie w Zakopanem, Krzeszowicach, Krakowie, Warszawie i Rogalinie. Prawdopodobnie ze względu na bardzo zły stan zdrowia chorującej na gruźlicę najmłodszej córki Róży cała rodzina przeniosła się do Zakopanego.

Dorastająca Zosia większość czasu zaczęła spędzać z rodzeństwem i innymi członkami rodziny w podróżach. Wraz z upływem lat jej zdrowie coraz bardziej pogarszało się. Podróżowała między innymi do Cannes we Francji na Lazurowe Wybrzeże, do Niemiec oraz Szwajcarii. W liście datowanym 6 lutego 1890 r. pisała do Róży z uzdrowiska Bad Soden⁴⁷ położonego wówczas w Prusach⁴⁸. Bad Soden, położone wówczas w chronionej przed wiatrem dolinie na południowym zboczu rzeki Taunus, otoczonej lasami i łąkami, nie za bardzo spodo-

⁴³ Korespondencja Amelii z Bronikowskich Załuskiej z lat 1833–1896, Biblioteka Narodowa, Rps 5761 II, k. 22–25, <https://polona.pl/item/korespondencja-amelii-z-bronikowskich-zaluskiej-z-lat-1833-1896,NDA3Njg4NTQ/0/#info:metadata> [dostęp: 9.03.2022].

⁴⁴ J. Umiastowska, *Z Raczyńskimi w tle. Wspomnienia minionego świata*, Poznań 1997, s. 6; „Kurier Warszawski” 1884, nr 237a, s. 1.

⁴⁵ E. Raczyński, *Rogalin i jego mieszkańcy*, Poznań 1991, s. 20.

⁴⁶ A. Hinc, dz. cyt., s. 70; T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 297.

⁴⁷ Oficjalne otwarcie uzdrowiska Bad Soden am Taunus nastąpiło w 1701 r. po okresach dynamicznego rozwoju, a potem zastoju, zostało oficjalnie zamknięte w 2001 r.

⁴⁸ Korespondencja Katarzyny Potockiej. Listy od: Krasińska Helena – Kwilecka Maria, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn.: 29/635/0/3.6/506, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3092674> [dostęp: 7.03.2022].

bało się o tej porze roku Zosi. Ponad 30 źródeł stanowiło niegdyś naturalne bogactwo uzdrowiska. Do dziś funkcjonuje 12 leczniczych i mineralnych źródeł, w tym 10 oficjalnie uznanych za lecznicze⁴⁹. Wówczas Róża prawdopodobnie przebywała w Morawicy⁵⁰, bowiem Zosia pisała, że ciekawa jest pogody w tym miejscu. W tym czasie w Bad Soden było czarno, ciemno, na przemian deszcz i wiatr. Posłusznie jednak młoda dziewczyna odbywała kurację, tłumacząc sobie, że każda wypita szklanka leczniczej wody przybliży ją do słońca, czyli odzyskania sił. Tęsknota Zosi za domem ukryta była w słowach: „Tak już ciągnie do domu!”. Róży przesyłała widoczek z Bad Soden dodany na papeterii, choć od razu podkreślała, że to „pruska dziura”. W widocznym Kurhausie, zbudowanym w stylu szwajcarskim, Zosia jadała obiad o pierwszej, kolację zaś w domu, gdzie mieszkała z towarzyszącymi jej osobami. Podekscytowana pisała, że przekazano im, że w ich pokojach mieszkała księżna Bismarck i księżęta francuscy⁵¹. Nie przeszkadzało to jednak w tym, że dywany były stare, a kanapy spłowiałe. Zosia donosiła, że kilka dni spędziła z nią Marynia Branicka, której rodzice pragnęli sprawić przyjemność chorej. Kilka dni minęło jej więc wesoło. W dniu pisania listu do Róży Marynia akurat wyjechała, ale Zosia przypuszczała, że za jakieś dwa dni znów pojawi się u niej na parę godzin. Dziewczyna donosiła matce, że Mania co prawda odwiedza ją dość często, ale do tej pory nie zabrała ze sobą Bisi, więc może w poniedziałek obydwie przyjadą. Zosia pisała, że jest zdrowa, lecz pragnie tylko trochę poprawy pogody, bo deszcz pada z nieba ciągle jak z wielkiego cebra. Ze swadą pisze, że jeśli mateczka ma dosyć wpływów na „Niego” [Boga]⁵², to powinna prosić, aby zabronił takich figlów. Zosia przesyłała pozdrowienia od Miss Robertson i jej siostry, a kończąc, prosiła o nowiny o Rogerku⁵³ i Potockich. Rogerek, brat przyrodni Zosi, miał wówczas niespełna trzy miesiące.

⁴⁹ E. Węclawowicz-Bilska, *Architektura i urbanistyka. Uzdrowiska, kąpieliska termalne i ośrodki spa*, Kraków 2021, s. 116.

⁵⁰ Morawica – wieś w Polsce położona w województwie małopolskim, w powiecie krakowskim, w gminie Liszki. W 1855 r. właścicielem Morawicy był Adam Potocki, następnie jego syn Artur Potocki.

⁵¹ Chodzi zapewne o Paulinenschlößchen (Paulinenschlösschen), który został zbudowany w 1847 r. na polecenie księżnej Pauliny von Nassau, która od 1841 r. regularnie przyjeżdżała do Soden na kurację. Oprócz trzykondygnacyjnego budynku głównego naprzeciwko wybudowano wozownię. W 1855 r. sprzedała budynek lekarzowi Georgowi Thileniusowi. Do czasu sprzedaży miastu Soden w 1909 r. był popularnym pensjonatem. Tutaj wybierali noclegi w l. 80. i 90. XIX w. władcy, księżęta i księżniczki, ministrowie, wojskowi. Najbardziej znaną mieszkanką była ks. Johanna von Bismarck z domu Puttkamer z córką Marią, która mieszkała tu podczas kuracji w 1872 r. Innymi wybitnymi gośćmi byli król Wilhelm von Württemberg i Helmuth von Moltke. Dziś Paulinenschlößchen jest siedzibą Centralnego Urzędu Obywatelskiego Bad Soden. Źródło: <https://www.bad-soden.de/entdecken-erleben/freizeit/sehenswuerdigkeiten/paulinenschloesschen/> [dostęp: 3.03.2022].

⁵² Wskazanie wg domysłu autorki artykułu.

⁵³ Roger Adam Antoni Maria Raczynski h. Nałęcz (1889–1945) – wojewoda poznański i polski dyplomata. Przyrodni brat Zosi, Elżbiety i Adama. Syn Róży z Potockich 1. Krasińskiej i Edwarda Aleksandra Raczynskiego.



Fot. Bad Soden Panlinenschlösschen

Źródło: <https://de.wikipedia.org/>.

Z kolei w lutym 1890 r. Aleksandra Potocka⁵⁴ w liście do Katarzyny Branickiej pisała o planach wyjazdu Zofii Krasieńskiej do szwajcarskiego kurortu Montreux⁵⁵, położonego przy wschodnim krańcu Jeziora Genewskiego, u podnóża Alp Szwajcarskich⁵⁶. 19 maja 1890 r. Zosia rzeczywiście pisała do matki ze Szwajcarii⁵⁷. Młoda kobieta zaznaczyła w liście, że mają wyborne mieszkanie, położone na prawo od wielkiego Hotelu du Cygne. Trzeba od razu zaznaczyć, że Zosia widziała jeszcze stary Hotel du Cygne, istniejący od 1836 r. i przebudowany w 1864 r.

⁵⁴ Aleksandra z Potockich Potocka h. Pilawa (1818–1892) – córka Stanisława Potockiego i Katarzyny z Branickich, siostry Władysława Grzegorza i Zofii z Branickich Potockiej. Osierocona w dzieciństwie, wychowywana przez ciotkę – Zofię z Branickich Potocką. W 1840 r. poślubiła Augusta Potockiego, syna Aleksandra, właściciela Wilanowa. Bezdzietna.

⁵⁵ Korespondencja Katarzyny Potockiej. Listy od: Potocka Aleksandra z Potockich, 1889–1891, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum potockich z Krzeszowic, sygn. 29/635/0/3.6/523, k. 355, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3092691> [dostęp: 9.03.2022].

⁵⁶ Korespondencja Katarzyny Potockiej. Listy od: Raczyńska Wilhelmina – Rey Cecylia z Potockich, 1847–1906, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn. 29/635/0/3.6/549, k. 355, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3092717> [dostęp: 10.03.2022].

⁵⁷ Montreux – kurort w kantonie Vaud w Szwajcarii, przy wschodnim krańcu Jeziora Genewskiego (jeziora Lemana), u podnóża Alp Szwajcarskich. Miejsce stało się popularne zwłaszcza wśród chorych pod koniec XIX w. Rozsławiony przez Rousseau i lorda Byrona.

przez architekta Philippe’a Franela⁵⁸. Wynajmowane lokum było domkiem w rodzaju willi, z dużym ogrodem. Zosia wraz z listem przesłała prawdopodobnie jeszcze ówczesny widok z Montreux, bowiem radziła mateczce dobrze przypatrzyć się obrazkowi. Zauważalny miał być na nim pewien rodzaj balkonów, jak również ciężkie oszklone werandy, po których można było chodzić, siedzieć jak w pokoju i jeść obiad. Towarzystwo zajmowało całe pięterko i trochę drugiego piętra willi. Tuż za ogrodem znajdowało się jezioro. Zosia pisała, że w porównaniu z Cannes⁵⁹ tutaj czują się jak u siebie. Towarzystwo zdecydowało się opuścić Cannes z powodu dokuczliwych, a panujących tam od dłuższego czasu upałów. Być może w skład towarzystwa wchodził między innymi Władysław Michał Branicki⁶⁰ (1848–1914) oraz jego córka Maria hr. Branicka⁶¹ (1873–1934). Zosia pisała bowiem, że podróż pociągiem z Cannes odbyła się z przygodami, Michał z paniami pozostali bowiem na stacji w Lyonie i wyjechali parę godzin później. Dopiero dzięki biegłej znajomości języka francuskiego przez Marię udało się wydostać z trudnej sytuacji. W dodatku kufry podróżne w wyniku zawirowań również później nadeszły. W innym fragmencie Zosia zauważa, że „Wójcio w Paryżu leczył się na uszy, lecz i już dobrze słyszy”.

Zdrowie i samopoczucie młodej dziewczyny uległo zapewne poprawie, bo 29 października 1890 r. siostra kuracjuszki Elżbieta Krasieńska donosiła z Rogalina ciotce Amelii z Bronikowskich Załuskiej, że Zosia przebywająca na kuracji już lepiej znacznie się czuje, ale biedaczka tęskni za rodziną⁶². Do Zosi miała udać się kolejna dama do towarzystwa, panna Andrzejkiewicz, gdyż dziewczyna była sama jedynie z panną Kiersnowską.

Zosia pisała zresztą we wspomnianym liście do matki, że Montreux jest mniejsze niż Cannes, położone tuż u stóp gór i kąpiące się prawie w jeziorze. Podróż jej nie zmęczyła, ona sama dobrze się czuła, a kaszel prawie nie nasilał się i nie był zbyt dokuczliwy. Jeśli chodzi o pogodę, to w dniu pisania listu, nie było wcale

⁵⁸ Zbudowany w 1836 r., przebudowany w 1864 r. przez architekta Philippe’a Franela. W 1881 r. kupiony przez Alexandre’a Emery’ego i Ami Chessex. W 1895 r. założyli oni Société du Montreux Palace et du Cygne. Architekt Eugène Jost zbudował Pałac Montreux w zaledwie 18 miesięcy, a nowy hotel został otwarty 19 marca 1906 r. Pałac jest połączony z budynkiem Hôtel du Cygne przez Wielką Salę, salę muzyczną i sale balowe.

⁵⁹ Cannes (prowansalski Canas) – miejscowość we Francji, w regionie Prowansja–Alpy–Lazurowe Wybrzeże, w departamencie Alpy Nadmorskie na Lazurowym Wybrzeżu. Do pocz. XIX w. było małą rolniczą, rybacką osadą. W l. 30. XIX w. odkryte przez francuską i zagraniczną arystokrację, która zbudowała tutaj swoje rezydencje. Szczególne zasługi dla rozwoju tego miasta oddał brytyjski polityk Lord Henry Peter Brougham (1778–1868).

⁶⁰ Władysław Michał hr. Branicki (1848–1914) – syn Aleksandra gr. Branickiego h. Korczak i Anny Niny Hołyńskiej z Hołyma h. Klamry; poślubił Julię Potocką z Podhajec h. Pilawa (Srebrna), z którą miał córki: Marię, Annę, Julię, Różę i syna Aleksandra.

⁶¹ Maria z Branickich ks. Lubomirska (1873–1934) – córka Władysława Branickiego herbu Korczak i Julii z Potockich. 6 września 1893 r. poślubiła Zdzisława ks. Lubomirskiego z Lubomierza h. Drużyna.

⁶² Korespondencja Amelii z Bronikowskich Załuskiej z lat 1833–1896, Biblioteka Narodowa, Rps 5761 II, k. 154–155, <https://polona.pl/item/korespondencja-amelii-z-bronikowskich-zaluskiej-z-lat-1833-1896,NDA3Njg4NTQ/0/#info:metadata> [dostęp: 9.03.2022].

wiatru, dzień był słoneczny, a raniem odnotowała trochę mgły. Podkreślała też, że bardzo cieszy się z pobytu w Montreux z powodu świeżego powietrza i widoku spokojnego Jeziora Genewskiego oraz pokrytych śniegiem wierzchołków gór.

Na wiosnę 1891 r. chora przebywała już w Cannes z rodzeństwem i panną Kiersnowską. Stan jej zdrowia uległ zmianie. 16 kwietnia 1891 r. pisała do matki, że jej „znowu krew się do głowy rzuciła”⁶³. Donosiła, że zgodnie z radami matki, tak jak za czasów młodości Róży, leżała spokojnie i nie ruszała rąk. Kolejnego dnia czuła się już lepiej, ale brakowało jej sił, więc nic prawie nie chodziła, głównie siedziała w dużej budzie i wygrzewała się na słońcu. Pisała, że Bisia dostała lekkiej żółtaczkę, z której już miała wychodzić. Natomiast Adasiowi doskwierał porządny katar. Wszyscy więc prezentowali się nie najlepiej. Zosia zwracała się też w liście do Róży z pytaniem, co trzeba robić, aby mieć apetyt. Codziennie rodzeństwo prosiło ją i kłóciło się z nią o to, że rekonwalescentka nic nie chciała jeść. Zosia nie miała na to rady, a pan Casalis, zapewne lekarz, przepisywał coraz nowe leki, które jednak nic nie pomagały. Zosia określała w liście Różę jako „mameczkę doktorkę”. W dopisku donosiła również, że w dniu pisania listu była u Komunii Świętej Wielkanocnej. Podkreślała, że późno to nastąpiło, ale bliscy nie chcieli jej pozwolić na wyjście, zapewne z powodu stanu jej zdrowia. Zosia skarżyła się również przekornie, że najbliżsi ciągle jej dokuczali.

Odbyte kuracje nie przyniosły oczekiwanych rezultatów poprawy zdrowia u dorastającej panny. Zosia była coraz słabsza. 20 sierpnia 1891 r. Junipera Mazurkiewicz przebywająca wówczas w Adasiówce przekazywała w liście z Zakopanego do hrabiny Amelii, że nawet samodzielne pisanie listu Zosieńkę męczy, więc najbliżsi nie pozwalają jej na tę przyjemność, aby nie traciła sił⁶⁴. Nadawczyni nie wiedziała, jak długo zostaną w Zakopanem i czy w ogóle wyjadą, bo to zależało od stanu zdrowia Zosi i od decyzji lekarzy. W dodatku w Zakopanem panowała epidemia bronchitu, a Róża nie mogła odzyskać jeszcze sił. Chorował też mały Rogerek, który leżał w łóżeczku. Lżej przechodziła chorobę Bisia, ale to na niej głównie wówczas spoczywać miało zarządzanie domem. W Adasiówce przebywała bowiem Miss Mari, która czytywała Zosieńce, Adaś, Pan Myszynski. Wyjechała natomiast panna Kiersnowska, dlatego też to Junipera Mazurkiewicz zajmowała się pielęgnacją chorej.

Zosia zmarła 9 września 1891 r. w Zakopanem o godzinie szóstej rano, opatrzona sakramentami w obecności najbliższych⁶⁵. W prasie podkreślano, że jest to jeden z najboleśniejszych ciosów, jaki spadł w ostatnich latach na rodzinę

⁶³ Korespondencja Katarzyny Potockiej. Listy od: Krasieńska Helena – Kwilecka Maria, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn.: 29/635/0/3.6/506, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3092674> [dostęp: 7.03.2022].

⁶⁴ Korespondencja Amelii z Bronikowskich Załuskiej z lat 1833–1896, Biblioteka Narodowa, Rps 5761 II, k. 84–85, <https://polona.pl/item/korespondencja-amelii-z-bronikowskich-zaluskiej-z-lat-1833-1896,NDA3Njg4NTQ0/#info:metadata> [dostęp: 9.03.2022].

⁶⁵ „Kurier Warszawski”, 9 września 1891 r., nr 249, s. 4.

Potockich z Krzeszowic, godził bowiem w macierzyńskie serca matki i babki⁶⁶. W dodatku w tym czasie Róża była w drugiej, zaawansowanej ciąży. Edward Bernard Raczyński urodził się bowiem w Zakopanem 19 grudnia 1891 r.⁶⁷

O ostatnich chwilach życia najmłodszej córki Róży i Władysława wiedzę czerpiemy z zachowanego listu jej siostry Elżbiety do ciotki Amelii Bronikowskiej Załuskiej, który pisała już po tragicznych wydarzeniach w Zakopanem 23 września 1891 r.⁶⁸ Adam i Elżbieta w 1891 r. byli już dorośli, mieli odpowiednio 21 i 20 lat. Elżbieta przyznaje w liście, że trudno jest jej opowiadać o wydarzeniach ostatnich dni dotyczących jej ukochanej siostry. Wiele w niej bólu i myśli trudnych do określenia. List więc Bisia pisała z prawdziwym wysiłkiem. Donosiła, że Zosia walczyła do ostatniej chwili, aby nie robić zebranych wokół niej najbliższym przykrości. Przy łóżku umierającej do ostatnich chwil czuwała Róża. Zosia przez całą noc oddychała z trudem, a nad ranem twarz zaczęła zacząć blaknąć. Zosia westchnęła raz i „jej czysta dusza uleciała do Boga”. Ubrano ją w białą, długą sukienkę, a ciało w trumnie obsypano kwiatami. Przez dwa dni dom odwiedzany był przez bliskich i dalszych znajomych, aby wspólnie modlić się przy trumnie zmarłej. Elżbieta pisała, że straszny był dzień pogrzebu i chwile, gdy zamykano trumnę. Potem pięciu górali niosło trumnę drogą przez las do ubogiego kościółka. Dzień pogrzebu był słoneczny, ciepły i jasny. Na pogrzeb przybyli m.in. przedstawiciele rodzin Potockich, Zamoyskich, Branickich. Za trumną w żałobnym kondukcie szły tłumy dorosłych i dzieci z wieńcami. Bisia pisze, że „z naszej trójki ja jedna wyprowadzałam siostrzyczkę”. Adam nie był na pogrzebie Zosi i nie widział tłumów uczestników, ponieważ nie wolno mu było jeszcze wychodzić z pokoju z powodu grypy. Prawdopodobnie Róża spodziewająca się dziecka czuła się również źle, ponadto przechodziła przeziębienie, gdyż też nie uczestniczyła w pogrzebie. Elżbieta pisze na koniec listu, że „mama ciągle niedomaga i miewa duszności i kaszle”. Mimo więc upływu dni Róża nadal nie odzyskała w pełni zdrowia. Bisia pisała do ciotki, że trumienka Zosi została umieszczona w kaplicy obok kościoła, tam jej znoszono kwiaty i wieńce. Czekano na Pana Wolskiego, który miał przyjechać i zabrać trumnę do Opinogóry. W kryptach kościoła pw. Najświętszej Marii Panny w Opinogórze Zosia spoczywa do dzisiaj.

Tego samego dnia – 23 września 1891 r. – do Amelii z Bronikowskiej Załuskiej z Morawicy o swoim żalu po śmierci Zosi pisała Junipera Mazurkiewicz⁶⁹. Ciężkie były dla niej chwile po utracie tak przemiłej osoby i Mazurkiewicz nawet nie potrafiła wyobrazić sobie bólu w sercu biednej, choć tak bardzo mężnej matki. Po pogrzebie Zosi Mazurkiewicz wróciła z Zakopanego do pracy w Morawicy. Jednocześnie donosi, że w dniu pisania listu do hrabiny otrzymała list od Bisi

⁶⁶ „Czas”, 12 września 1891 r., nr 207, s. 2.

⁶⁷ Zob.: K. Kania, *Edward Bernard Raczyński 1891–1893 dyplomata i polityk*, Warszawa 2014.

⁶⁸ Korespondencja Amelii z Bronikowskich Załuskiej z lat 1833–1896, Biblioteka Narodowa, Rps 5761 II, k. 156–157, <https://polona.pl/item/korespondencja-amelii-z-bronikowskich-zaluskiej-z-lat-1833-1896,NDA3Njg4NTQ/0/#info:metadata> [dostęp: 7.03.2022].

⁶⁹ Tamże, k. 89–90.

z wiadomością, że nadal przebywają w Zakopanem. Przy Róży była też Adamowa Potocka⁷⁰. Biedna Bisia miała zapalenie gardła, ale już jej było lepiej. Adaś, o którym Junipera pisze ciepło „kawalerek”, przez jakiś czas był w Krakowie, ale wrócił już do Zakopanego. Dzięki autorce listu bliżej poznajemy charakter Zosi, która jej zdaniem była pełna cierpliwości, łagodności i dobroci. Mazurkiewicz podkreśla, że mimo młodego wieku i w ostatnich miesiącach zaznania ogromnego cierpienia, Zosia była pełna ufności i wiary w Boga. Uważała, że dziewczynka była czystym, ziemskim aniołem i na pewno teraz przebywa w niebie. Pani Róża po bronchicie nie potrafiła się pozbyć kaszlu. Bisia również kaszłała, za to Adaś już był zupełnie zdrowy. Wiadomości Mazurkiewicz potwierdzają więc informacje z listu Elżbiety.

Śmierć Zosi była bolesna dla bliskich i znajomych. Kondolencje składane były Róży, Adamowi i Elżbiecie oraz babci Katarzynie Potockiej. 16 września 1891 r. pisała do niej Ludwika Sobańska⁷¹, która nie miała wówczas odwagi napisać do Róży, mając na względzie jej smutek i żal po stracie córki⁷². Nadawczyni niepokoiła się o zdrowie Róży, która tak jak ona spodziewała się akurat dziecka⁷³.

Wszyscy członkowie rodziny cierpieli po śmierci Zosi. Niemniej Adam i Elżbieta pragnęli towarzystwa. W liście pisanym z Krzeszowic do ciotki Amelii, datowanym na 25 czerwca 1892 r., Elżbieta Krasińska donosiła, że żywo już uczestniczy w życiu towarzyskim Krakowa: balach, wyścigach, rautach, obiadach, piknikach⁷⁴. Po raz pierwszy była też w kopalni w Wieliczce, a w Krakowie spotkała Malczewskiego. Podkreślała jednak, że po powrocie do Krzeszowic smutna rzeczywistość wszystko przesłoniła. Z kolei w liście datowanym 3 listopada 1893 r. z Rogalina szczęśliwa donosiła ciotce Amelii o swych zaręczynach z Janem Józefem hr. Tyszkiewiczem. Jednocześnie zaznacza, że „mam w Bogu nadzieję że siostra moja kochana wyprosiła mi szczęście na które tak mało zasłużyłam”⁷⁵.

Gruźlica była jedną z najgroźniejszych cywilizacyjnych chorób XIX w. Mogła dotknąć każdego, niezależnie od posiadanego majątku czy zajmowanej pozycji społecznej. Nie było skutecznego lekarstwa. Zalecano odpoczynek, zmiany klimatu i kuracje. W rodzinie Krasińskich zwyciężyła organizmy dziadka Zosi – Zygmunta; brata ojca – Zygmunta; ojca – Władysława oraz jej rodzeństwa – Bisi i Adasia, którzy kolejno zmarli po niej. Do uzdrowisk wypadało jeździć w celach

⁷⁰ Tamże, k. 86–87.

⁷¹ Ludwika z Wodzickich hr. Sobańska (1857–1944) – córka Henryka Wodzickiego i Teresy z Sułkowskich. 7 lutego 1889 r. poślubiła Michała Piotra Sobańskiego. W 1890 r. urodziła Feliksa, a w 1891 r. Teresę.

⁷² Korespondencja Katarzyny Potockiej. Listy od: Potocka Aleksandra z Potockich, 1885–1888, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn.: 29/635/0/3.6/522, k. 439, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3092690> [dostęp: 10.03.2022].

⁷³ Teresa Sobańska urodziła się 29 października 1891 r. w Warszawie. Dopisek w liście Ludwiki Sobańskiej do Katarzyny Potockiej mówił, że „za dwa tygodnie wyjeżdżamy do Warszawy na parę miesięcy”.

⁷⁴ *Korespondencja Amelii z Bronikowskich Żaluskiej...*, dz. cyt., k. 158–161.

⁷⁵ Tamże, k. 162–163.

towarzyskich, ale dla członków rodziny Krasińskich, w tym Zosi, było szansą na uzdrowienie. W wodach źródłanych należało się nie tylko kąpać, ale także je pić. Dla wszystkich dzieci Róży z Potockich i Władysława Krasińskich choroba okazała się śmiertelna. Organizm najmłodszej pociechy, urodzonej już po śmierci ojca, był najsłabszy i najszybciej się poddał. Nie okazały się tu pomocne liczne podróże do kurortów i zalecane metody leczenia. Zosia odeszła u progu dorosłości, mając zaledwie osiemnaście lat. Ze względu na przymioty charakteru, była osobą lubianą i kochaną. Wydaje się, że mimo krótkiego życia, okraszzonego wielokrotnie pobytami w uzdrowiskach w towarzystwie damy do towarzystwa i rodziny, miała szczęśliwe dzieciństwo. Była też lubiana w środowisku, w którym przebywała. Odzwierciedlają to zachowane listy, dzięki którym możemy trochę bliżej poznać jej postać. Jako młoda kobieta została jednak pozbawiona spełnienia marzeń, perspektywy zawarcia małżeństwa i posiadania własnych dzieci. W tym tkwi tragizm jej życia.

BIBLIOGRAFIA

Rękopisy

- Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej św. Krzyża w Warszawie, Archiwum Państwowe w Warszawie, sygn.: 72/158/0/-/93, zapis pod nr 715, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/12478165>.
- Korespondencja Amelii z Bronikowskich Załuskiej z lat 1833–1896, Biblioteka Narodowa, Rps 5761 II, k. 156–163, <https://polona.pl/item/korespondencja-amelii-z-bronikowskich-zaluskiej-z-lat-1833-1896,NDA3Njg4NTQ/0/#info:metadata>.
- Korespondencja Katarzyny Branickiej. Listy od: Potocki Antoni – Wieńczysław. Lata 1847–1904, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn. 29/635/0/3.6/547, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3092715>.
- Korespondencja Katarzyny Potockiej. Listy od: Krasińska Helena – Kwilecka Maria, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn.: 29/635/0/3.6/506, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3092674>.
- Korespondencja Katarzyny Potockiej. Listy od: Potocka Aleksandra z Potockich, 1889–1891, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn. 29/635/0/3.6/523, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3092691>.
- Korespondencja Katarzyny Potockiej. Listy od: Potocka Aleksandra z Potockich, 1885–1888, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn.: 29/635/0/3.6/522, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3092690>.
- Korespondencja Katarzyny Potockiej. Listy od: Raczyńska Wilhelmina – Rey Cecylia z Potockich, 1847–1906, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic, Sygn. 29/635/0/3.6/549, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/3092717>.

Druk

„Czas”, 12 września 1891 r., nr 207.

„Dziennik Polski”, 13 kwietnia 1877 r., nr 84.

„Kurier Warszawski” 1884, nr 237a.

„Kurier Warszawski”, 10 kwietnia 1877 r., nr 78.

„Kurier Warszawski”, 9 września 1891 r., nr 249.

Boniecki A., *Herbarz Polski. Cz. I. Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. XII, Warszawa 1989.

Dunin-Borkowski J.S., *Genealogia żyjących utytułowanych rodów polskich*, Lwów 1895.

Górka M. z Łubieńskich, *Gdybym mniej kochała. Dziennik lat 1896–1906*, Warszawa 1997.

Hinc A., *Raczyńscy, jakich nie znacie*, w: *Poznaj Raczyńskich*, seria: „Materiały. Dokumentacje. Projekty”, z. 4, Poznań 2010.

Jastrzębska M., *Pani na Złotym Potoku. Opowieść o Marii z Krasińskich Raczyńskiej*, Łomianki 2013.

Jastrzębska M., *Panie kresowych siedzib*, Łomianki 2016.

Kania K., *Edward Bernard Raczyński 1891–1993 dyplomata i polityk*, Warszawa 2014.

Lanckorońska K., *Szkice wspomnień*, Warszawa 2005.

Leszczyńska E., *Roger Adam Raczyński (1889–1945)*, [w:] *Szlachta w mieście*, „Kronika Miasta Poznania”, (red.) T. Jurek, 2018, nr 1.

Petrozolin-Skowrońska B., *Król Tatr z Mokotowskiej 8. Portret doktora Tytusa Chałubińskiego*, Warszawa 2020.

Przybylski T., *Lubomirski Kazimierz (1813–1871)*, PSB, t. 18, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 30.

Raczyński E., *Pani Róża z domu Potocka synowa Zygmunta Krasińskiego potem Edwardowa Raczyńska*, Łomianki 2009.

Raczyński E., *Rogalin i jego mieszkańcy*, Poznań 1991.

Świadek epoki. *Listy Elizy z Branickich Krasińskiej z lat 1835–1876*, t. 4, lipiec 1863–maj 1876 (listy nr 1540–2085), z rękopisu odczytał, wybrał, skomentował i wstępem opatrzył Zbigniew Sudolski, przekład Urszula Sudolska, Warszawa 1996.

Umiastowska J., *Z Raczyńskimi w tle. Wspomnienia minionego świata*, Poznań 1997.

Węclawowicz-Bilska E., *Architektura i urbanistyka. Uzdrowiska, kąpieliska termalne i ośrodki spa*, Kraków 2021.

Zielińska T., *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997.

Strony internetowe

<https://www.bad-soden.de/>.

‘She Died in the First Bloom of Youth in Zakopane the Other Day.’ A Contribution to Getting to Know Zofia Krasieńska (1873–1891)

Abstract: Among the many studies on the Krasieński family, those devoted mainly to Zygmunt Krasieński, an outstanding poet, one of the Polish national poets, understandably dominate. But the fate of other members of this family that was so distinguished for Poland, may also be interesting. Especially those whose lives were marked by the complicated health conditions of the descendants of Zygmunt Krasieński. The article is devoted to Zofia Krasieńska, his granddaughter, who during her short life struggled with an inherited disease in her family – tuberculosis.

Keywords: Krasieński family, descendants of Zygmunt Krasieński, health determinants, hereditary disease, Zofia Krasieńska